

# Nie wierz nigdy kobiecie – Budka Suflera

Człowiek ten miał niepewny dość wzrok  
Prosił o żar, wpatrzony gdzieś w mrok  
Wciągnął dym i nim skryła go noc  
Tak powiedział:

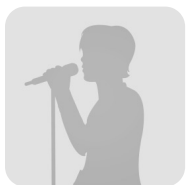
Nie wierz nigdy kobiecie, dobrą radę ci dam.  
Nic gorszego na świecie nie przytrafia się nam.  
Nie wierz nigdy kobiecie, nie ustępuj na krok,  
Bo przepadłeś z kretesem nim zrozumiesz swój błąd  
Ledwo nim dobrze pojmiesz swój błąd,  
Już po tobie...

Dookoła miasto całe właśnie kładło się spać,  
Tyle z tego rozumiałem, że coś z nim jest nie tak

Ulice dwie był dalej mój blok  
Chciałem już spać, lecz opornie to szło,  
Było coś, co sprawiało że głos  
Wciąż słyszałem:

Nie wierz nigdy kobiecie, dobrą radę ci dam.  
Nic gorszego na świecie nie przytrafia się nam.  
Nie wierz nigdy kobiecie, nie ustępuj na krok,  
Bo przepadłeś z kretesem nim zrozumiesz swój błąd  
Ledwo nim dobrze pojmiesz swój błąd,  
Już po tobie...

Światła wtedy było mało i pewności mi brak,  
Czy w dzienniku dziś widziałem jego, czy inną twarz...



Słowa: Andrzej Mogielnicki  
Muzyka: Jan Borysewicz